Rok III. Nr. 7. Kraków, dnia 8 Sierpnia. Rok 1874.

Wychodzi w **Sobotę**, w objętości najmniej pół arkusza, przez czas pory kąpielowej od d. 15 Czerwca do końca Września.

Bióro Administracyi *w Krakowie*. Księgarnia dzieł tanich i pożytecznych.

Listy, rękopisma i przesyłki pod adresem *Administracyi* lub też Redaktora głównego.

Pieniądze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do **Administracyi** *franco*, najlepiéj za przekazem pocztowym.

Przedpłata

na pismo *„Zdrojowiska“* (15 numerów) wynosi:
w Krakowie . . . Złr. **1** ct. **50**
z przesyłką pocztową „ **1** „ **75**
za granicą . . tal. **1** sgr. **10**
Numer pojedynczy kosztuje ct. **12**

ZDROJOWISKA

TYGODNIK KĄPIELOWY

Organ Towarzystwa Tatrzańskiego.

WYDAWANY ZE WSPÓŁUDZIAŁEM LEKARZY ZDROJOWYCH

Drów: Blatteisa w Krynicy, Bośniackiego w Iwoniczu, Czerwiakowskiego w Gleichenbergu, Hasewicza w Karolowych-Warach, Ściborowskiego i Trembeckiego w Szczawnicy, tudzież Zarządu Towarzystwa Tatrzańskiego.

POD REDAKCYĄ

Dra BOLESŁAWA LUTOSTAŃSKIEGO.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują w Krakowie: *Administracye „Zdrojowiska“, „Przeglądu Lekarskiego“, M. Dworski* w Rynku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych.*

W *Wiedniu* Haasenstein & Vogler Wallfischgasse, Oppelik, Wolzeile Nr. 22. Rudolf Mosse Seilerstätte 2. W *Berlinie, Monachium, Zürichu* i *St. Gallen* R. Mosse, München Windermachergasse 3. W *Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei Zürichu, St. Gallen, Genewie i Stutgardzie* Haasenstein & Vogler.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po **6** cent. oprócz **30** cent. opłaty stęplowéj.

POGLĄD
NA RUCH I POSTĘP W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH
podczas pory zdrojowej
roku 1873.

Kilka słów o Szczawnicy w r. 1873,
przez Dr. Właď. Ściborowskiego.

(Dokończenie).

W roku zeszłym dokonanym został ścisły rozbiór chemiczny wody zdroju Janowego, przed kilku laty na wzgórzu w pobliżu zdrojów Józefiny i Stefana odkrytego. Rozbiór ten dokonany przez p. Belę Lengyela, prof. chemii w uniw. peszteńskim wykazał w 1 funcie równym 7·680 ziarnom

Chlorku sodu	8·766	ziarn
„ potasu	0·778	„
Węglanu sodowego	13·652	„
„ wapniowego	3·176	„
„ magnowego	1.252	„
„ litowego	0·044	„
„ żelazowego	0·133	„
„ manganowego	0·013	„
Siarkanu wapniowego	0·315	„
Niedokwasu glinu	0·034	ziarn
Kwasu krzemowego	0·256	„
Razem składników w zsiadłych	28·434	„
Gazu kwasu węglowego wolnego	27·5	cali sześć.

Ciepłota wody wynosi 6·75° Cel. Woda ta zatem, jak większa część zdrojów szczawnickich, jest szczawą solno-alkaliczną, i po dokładnem urządzeniu zdroju oraz pomnożeniu przypływu będzie bardzo pożądaną.

Do ulepszeń dokonanych w ciągu roku zeszłego zaliczamy:

1) Budowę domu zdrojowego (Kurhaus), mającego stanowić miejsce zebrania dla gości w celu rozmowy, rozrywki, zabawy. Dom ten będzie mieścił prócz sali balowej mogącej służyć i na przedstawienia teatralne, czytelnią, kawiarnią, salę bilardową i t. d.

2) Budowę ozdobnego domu mieszkalnego pod godłem Batorego, mieszczącego 16 pokoi mieszkalnych. Dom ten znajdujący się w miejscu otwartem przy głównym chodniku, z widokiem na dolinę szczawnicką i Pieniny, otoczony klombami krzewów i kwiatami, będzie niezaprzeczenie najpiękniejszem mieszkaniem w Szczawnicy.

3) Na Miodziusiu obecny właściciel p. Tomanek wybudował dom mieszczący 12 mniejszych pokoików, z przeznaczeniem na tymczasowe pomieszczenie dla gości świeżo przybyłych, dopóki sobie nie wyszukają odpowiedniego mieszkania.

4) W roku zeszłym stanął nowy dom p. Szellera z 9 pokojami w pobliżu zdrojów w górnym zakładzie, oraz 4 domy włościańskie na Miodziusiu.

5) W mieszkaniach zakładowych przybyła pewna ilość wygodnych sprzętów, sofek, oraz miękkich foteli.

6) Obok chodników ustawiono kilkadziesiąt nowych kanapek z lanego żelaza z siedzeniami i poręczami, oraz podstawkami pod nogi z drzewa lakierowanego.

7) W celu ułatwienia komunikacyi między zakładem górnym i dolnym dla pieszych, ułożono chodnik z płaskich kamieni, z jednej strony z zakładu górnego wzdłuż gościńca, z drugiej od gospody warszawskiej powyżej łazienek i zdroju Szymona; oba te chodniki mają się stykać ze sobą, aby nawet w czasie słotnym można było przejść suchą nogą z zakładu górnego do łazienek.

Do ulepszeń wreszcie zaliczyć możemy i to,

OBRAZEK
Z PODRÓŻY W TATRY
PRZEZ
Walerego Eljasza.

(Ciąg dalszy).

Widok z W. Koszystéj nieco odmienny niż z Krzyżnego; zamiast Pięciu Stawów widać ztąd część Czarnego Stawu ponad Morskiém Okiem, grupa szczytów koło Świnnicy wychyla się z poza Buczynowych turni, a Podhale niczém niezasłonione pięknie się oczom przedstawia, jak wielka równina wodami poprzerzynana i lasami przystrojona.

Z grzbietu Koszystéj do doliny Pańszczycy dość stromo schodzić; dlatego im bardziéj na północ się zapuścimy po wierchu, tém lepsze napotkamy zejście, lecz dla osób nieobznajmionych z chodzeniem po górach bezpieczniéj wracać przez dolinę Waksmundską, to jest tąż samą drogą, którą na Krzyżne wyszli.

Z Sieczką puściliśmy się na dół wprost po zboczu Koszystéj, żeśmy zeszli do doliny ponad stawem Zielonym w Pańszczycy. Zdawałoby się, że już ztąd, jeżeli nie samemu, to przynajmniéj z lada jakim przewodnikiem przyszłoby łatwo trafić do Zakopanego; tymczasem na téj tu przestrzeni z lada jakim góralem długo można błądzić, bo różnego gatunku manowce stają człowiekowi na zawadzie. Napotyka się tu wielkie złomy granitu, po których ostrożnie się trzeba przesuwać, aby rąk i nóg nie połamać i całego siebie nie potłuc. Przez szczeliny słychać szum i łoskot ukrytém łożyskiem toczącego się potoku, który dopiero daleko niżéj na wierzch się wydobywa. Trzymając się stóp Koszystéj Wielkiéj, a nie Złotéj turni, wychodzi się na ścieżkę między kosodrzewiną, która następnie wśród świerków wyprowadzi na drogę wiodącą z Waksmundzkiéj polany ku Jaszczurówce.

Ztąd, jeżeli się pogoda nie zmieniła, nie wracaj wędrowcze do wsi, szukaj cudów przyrody górskiéj, utrudzeniem się nie wymawiaj, bo posiliwszy się dobrze wieczór, a noc na sianie przespawszy smaczniéj niż w mieście na materacu, ranek drugiego dnia zastanie cię silnym i zdolnym do dalszéj podróży po Tatrach. Właśnie ma zwiedzanie Tatr tę wielką zaletę dla ludzi, życiem miejskiém rozpieszczonych lub pracą umysłową i trudami z nią związanemi wycieńczonych, że odżywia ono organizm, hartuje go, wszelkie anormalia w ciele ludzkiém powstałe przez jednostajny ruch lub całkowity jego brak uchyla i zaprowadza równowagę między czynnikami ciała. Któremu to z szanownych turystów tatrzańskich, tak z płci pięknéj jak brzydkiéj, chciałoby się z miejsca swojéj siedziby miejskiéj lub wiejskiéj kilka mil

że w roku zeszłym po raz pierwszy goście przybywający do Szczawnicy nie potrzebowali przeprawiać się przez Dunajec na lichym promie. zwłaszcza, że przy większem wezbraniu wody nieraz po kilka dni było to możliwem i komunikacya bywała przerwaną; lecz przejeżdżali po wygodnym moście kratowym w jesieni r. 1882 wykończonym.

Wkrótce droga do Szczawnicy będzie o wiele wygodniejszą, gdy dokończoną zostanie kolej żelazna obecnie budowana z Tarnowa na Sącz, Piwniczne, Muszynę i Żegiestów na Węgry. Najbliższemi Szczawnicy stacyami będą Stary Sącz o 5 i Piwniczna o $2^1/_2$ mili odległe. Od Piwnicznej dotychczas wprawdzie nie ma wygodnej drogi, lecz władze krajowe takową w najkrótszym czasie mają przeprowadzić czyniąc zadość potrzebie, tem więcej, że w drugą stronę ze Szczawnicy wygodna droga jest już gotową.

Do ulepszeń pożądanych należą:

a) Co do zdrojów: ponowny rozbiór wody Wandy, dawny bowiem, dokonany w r. 1869 przed uregulowaniem zdroju, nie jest wystarczającym.

b) Co do mieszkań. W domach nowo budujących się prawie wszędzie stawiają kominki; ale i w niektórych dawniejszych, gdzieby się dały urządzić, byłyby bardzo pożądanemi. — Nadto nie wszędzie jeszcze są wygodne sofki lub foteliki, jedne lub drugie dla słabszych prawie konieczne.

c) Co do łazienek; nieodzownem jest zaprowadzenie porządku przyjętego we wszystkich dobrze urządzonych zdrojowiskach, a jaki dawniej był i w Szczawnicy, iż na kąpiele wydaje się zawczasu bilety z wyrażeniem godziny kąpieli i numeru łazienki, aby goście jedni na drugich czekać nie potrzebowali. Nadto w interesie właściciela łazienek byłoby utrzymywanie omnibusu między zakładem górnym a łazienkami, jaki poprzednio przez lat kilka corocznie przez lato bywał w Szczawnicy.

Nadto bardzo pożądanemi są łazienki na Dunajcu, a jeźliby można, i na blizkim Ruskim potoku, dla potrzebujących zimnych kąpieli. Prawda, że takowe kilkakrotnie już bywały urządzanemi, a przez nagłe burze były niszczone; lecz sądzę, że, trwalej wybudowane, oparłyby się burzy i na lata mogłyby wystarczyć, a dziś, przy rozpowszechniającem się leczeniu kąpielami zimnemi, są prawie nieodzownemi.

d) Co do zakładu w ogóle. Dla utrzymania czystości i świeżości powietrza, pożądanem jest obok starannego utrzymania chodników, ścieżek i dróg, codzienne skrapianie wodą takowych, zwłaszcza w porze czasu suchej, aby zapobiedz pyłowi, dla osób przeważnie na piersi cierpiących tak szkodliwemu.

W sali służącej do zebrań dla gości potrzebnem jest fortepiano; nie wątpimy, że takowe po dokończeniu gmachu zdrojowego tamże umieszczonem zostanie.

Kto tyle zrobił dla Szczawnicy, jak obecny szanowny właściciel JP. Józef Szalay, który, można powiedzieć, przed trzydziestu kilku laty, odebrawszy na własność zaledwie zarodek zakładu, dziś go doprowadził do tego stanu, że śmiało zaliczonym być może do najpierwszych zakładów zdrojowych w kraju; a i w porównaniu z zagranicznemi nie należałby wcale do ostatnich: ten się nie wstrzyma w pół drogi, bo dlań postęp i rozwój zakładu, który ukochał, przynosi zadowolnienie. To, co od czasu mojego pobytu w Szczawnicy Wny Szalay, idąc za radą ludzi zawodowych a dobrej woli dokonał, jest rękojmią, że i słusznym żądaniom tu wyrażonym zadość uczyni. Spodziewamy się tego tem więcej, że ma godnego pomocnika w osobie rządcy zakładu JP. Jana Zielonki, który od dziesięciu lat blizko pełniąc swe obowiązki, gorliwością, starannością o dobro zakładu, oraz taktem w postępowaniu z gośćmi i gotowością do zadośćuczynienia słusznym żądaniom tychże zyskał sobie powszechne uznanie. Nie wątpimy, że i obecny właściciel Miodziusia JP. Tomanek w dobrze zrozumianym własnym interesie w zakresie swego działania zechce pójść w ślady JP. Szalaya. W ten sposób po upływie lat kilku Szczawnica może liczyć jeszcze na większe uznanie, nad to, jakie już sobie zjednała.

KORESPONDENCYE

Z ZAKŁADÓW ZDROJOWO-KĄPIELNYCH.

Swoszowice, 1 sierpnia 1874.

Chcąc zaznajomić czytelników „Zdrojowisk“ a szukających ulgi w zakładach krajowych z zakładem kąpielnym w Szwoszowicach, obfitującym w bogate zdroje siarczane, o których niechętni w ostatnich czasach jak najmylniejsze rozpuszczali wieści — pospieszam z kilkoma słowami prawdy, które jako lekarz zdrojowy dokładnie podać mogę. Proszę mię nie posądzać, że piszę pro domo sua, gdyż stan obecny całego zakładu na miejscu najlepsze może dać świadectwo każdemu — chcącemu się przekonać o prawdzie słów moich.

Szwoszowice, wieś w Galicyi milę od Krakowa odległa, słynna ze znakomitych kopalni i hut siarki, własnością skarbu państwa będących, posiada zdrój siarczany bardzo obfity — silny i skuteczny, tryskający z potężnych pokładów siarki i gipsu. Tutejszy zakład zdrojowo-kąpielny od r. 1811 do publicznego użytku oddany, z ostatecznego zaniedbania i ruiny dźwigło w r. 1860 Towarzystwo akcyonaryuszów pod imieniem „Spółka zdrojowisk krajowych“ zawiązane, które niestety w 6 lat później się rozwiązało odstąpiwszy tutejszy zakład jednemu ze swych wspólników. Gdyby nie przybranie znowu do spółki jednego z obywateli, zakład z pewnością byłby się rozwinął; jednak będąc własnością dwóch osób, z których jedna na wkłady i propozycye drugiego współwłaściciela przystać nie chciała, tem samem musiał pozostać — in statu quo — ciesząc się tylko nadzieją lepszej przyszłości. Upadłość domu bankierskiego W. Kirchmayera, jako współwłaściciela,

---

dziennie pieszo przebyć i to po najgorszéj chociaż poetycznéj drodze? Ze śmiechem przyjąłby podobną propozycyę, a jednak w Tatrach jeśli je chce zwiedzać, musi takie kilkomilowe kursa odbywać, co mu niesłychanie błogie sprowadza skutki dla zdrowia. Prawda, że w górach powietrze czyste, ostre, sił wiele przysparza, ale też za to bardzo rzadko gdzie idzie się po równéj drodze: kamienie, dziury, potoki, mchy, zarośla, turnie, usypiska i tym podobne przeszkody przychodzi zwalczać ciągle w pocie czoła, przytém często zmoknie się do suchéj nitki, zamoczy nogi po kolana, to znów wypraży się tęgo na słońcu, i to wszystko jakby się człowieka nie czepiało. Wysuszy się, posili i wyśpi, i zdrów jak nigdy nie jest przy wszelkich swoich wygódkach w domu.

Przedewszystkiém młodzież obojéj płci powinna jeździć do Tatr i zapoznawać się z niemi; wyprawy w głąb naszych gór mają w sobie coś rycerskiego, a umiejętnie przedsiębrane dla każdego wieku, działają zbawiennie na zdrowie. Naturalnie, nadużycie w każdéj rzeczy rodzi złe skutki; kogo w takim razie własny rozsądek myli lub rady mądrzejszych, doświadczeńszych niczego nie nauczą, zbierać muszą stosowne owoce. Przybywają czasem w Tatry goście drwiący sobie z wszelkich trudności chodzenia po górach, i nie wypróbowawszy sił swoich na małéj wycieczce, puszczają się odrazu; bywało tu już nieraz, że takich pyszałków górale znosili do chaty na plecach.

Zdarza się też w Tatrach, że mimowoli niektóre osoby, zamiast użycia swobody ducha, odświeżenia ciała, wracają z wycieczek chorzy i wdziękami przyrody niezadowoleni; pochodzi to z niedobrania towarzystwa. Są ludzie nieumiejący lub niechcący się stosować do większości towarzystwa. Jedni zwykli spieszyć, nie zważając, że im drudzy nastarczyć nie mogą; inni znów co krok by odpoczywali i bez końca siedzieli przy każdym przestanku; ztąd powstają niesnaski, zniechęcenia, i wycieczka zamiast miłego wspomnienia, pozostawia w pamięci niesmak. Z natury rzeczy wypadałoby, aby się mocniejsi słabszym poświęcili; niezawsze to jednak bywa, bo miłość własna zwykle zwycięża miłość bliźniego, więc jeśli nie mogą lub nie chcą w drodze zostać, muszą z nadwerężeniem swoich sił męczyć się przez pośpiech, aby się zrównać z szczęśliwszemi fizycznie istotami, i przez to nadzwyczajne znużenie trętwieją u nich władze umysłowe. Znam osoby (z płci żeńskiéj) i to nawet trochę egzaltowane, które w nierównem sobie co do sił fizycznych towarzystwie zwiedziły Morskie Oko, i wróciły ztamtąd z przekonaniem, że sławiony ten zakątek Tatr nie wart trudów, jakie ponieść trzeba przez drogę, chcąc się do niego dostać. A przecież ogół wydał sąd, wprost temu zdaniu przeciwny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zadała również nie mały cios zakładowi, albowiem należąc do masy upadłości lubo w połowie, zakład na skromnej administracyi poprzestać musiał i będąc ograniczonym na wszelkie wydatki — przez dwa ubiegłe lata nawet lekarza kąpielowego nie miał. To przechodzenie z rąk do rąk nie mogło wpłynąć na korzyść zakładu, albowiem podobny stan, w jakim się w ostatnich dwóch latach zakład znajdował, wywołał zobojętnienie tak ze strony chorych, szukających dawniej ulgi w cierpieniach, jako też i ze strony lekarzy powątpiewanie, że zakorzenione złe daloby się jeszcze naprawić. Zeszły rok to jest 1873 był także nie małą dla Swoszowic klęską, albowiem panująca epidemiczna cholera, pomimo długiego oporu przyniesiona w końcu przez zewsząd uciekających starozakonnych, wystraszyła nie mało gości, którzy bez opieki lekarza kąpielowego wszelkiego byli pozbawieni ratunku. Później, lecz już po wyjeździe wielu, przysłało starostwo z Krakowa Dra B . . . ., co jednak rozniesionej pogłoski, że zakład kąpielowy nawet lekarza nie posiada, naprawić nie zdołało!

Wśród takich i tym podobnych przez niechętnych o zakładzie rozsiewanych wieści dzisiejszy właściciel hr. Edward Stadnicki wypuścił cały zakład p. P. Szmidowi w dzierżawę, który, znany ze swej gorliwości, z pewnością upadku nie dopuści, ale, o ile mu siły pozwolą, o rozwój tyle zbawiennych zdrojów się postara. Ubolewać tylko należy, że objęcie zakładu zaraz z wiosną nie nastąpiło, zyskałby bowiem na czasie w urządzeniu nie jednego ulepszenia, które do roku przyszłego odłożyć musiano! Puszczane przez niechętnych wieści, że w Szwoszowicach wnet wody na kąpiele zabraknie, mogę sprostować tem doniesieniem, że p. Szmid, po sprawdzeniu wraz ze mną, że rzeczywiście na dnie źródła dość gruby osad namułu się utworzył i po jednej stronie jakby brzeg na $1\frac{1}{2}$ stopy wysoki uformował — wyczyszczenie źródła zarządził, co też w dniu 12 lipca uskuteczniono. Po odsłonięciu żył wodnych taka się obecnie na dzień ilość wody zbiera, że śmiało powiedzieć mogę, iż na 400 kąpiel dziennie nie zabraknie. Procz tego mamy i źródło do picia, którego woda już zdala mocnym odorem gazu siarkowodowego uderza. Skuteczność wód siarczanych tylokrotnie tu na miejscu stwierdzona, ściąga chorych z przeróżnych stron kraju cierpiących na reumatyzm, podagrę, drzę, zastarzałe wypociny w stawach, rozmaite nerwobóle i porażenia a wreszcie uporczywe osutki skórne, w których działalność wody siarczanej tyle jest osławioną. Żałuję bardzo, że nie mając sprawozdań z ubiegłych lat pod ręką, nie mogę dokładnej podać cyfry z ilości i jakości wypadków, co później w obszerniejszem sprawozdaniu skreślić zamierzam — ograniczę się tylko na skromnem podaniu dziennej ilości wydawanych kąpiel, których ilość do 100 dochodzi. Łazienki o 26 wannach dzisiejszy dzierżawca wzbogacił sprawieniem kilku metalowych wanien, a chcąc przyjść w pomoc szukającym ulgi, zniżył ceny kąpiel w pierwszej i w drugiej klasie o 10 centów, tak, że dziś w pierwszej 55, a w drugiej tylko 45 centów jedna kąpiel kosztuje. Woda pom-

RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W SZCZAWNICY.

VII. LISTA GOŚCI

przybyłych do Zakładu zdrojowego w Szczawnicy
od 28go lipca do 4go sierpnia 1874.

		przybył	osób	mieszka
886.	Dąbrowski Walenty, obyw. z Król. Polsk.	29 lipca	1	u Szellera
887.	Cytowicz Mikolaj, urzędnik z Besarabii	29 „	1	u Węglarza
888.	Wałęcka Malwina, żona urzędu. z córką z Król. Pol.	29 „	2	u Garana
889.	Wołowska Marya, obyw. z Król. Polsk.	29 „	1	„
890.	Neumann Samuel, podróż. ajent kup. ze sł. z Krakowa	29 „	3	u Lustika
891.	Różycki Stan., student szkoły agron. z Król. Polsk.	29 „	1	u Jankla
892.	Łaski Zdzisław, inżynier z Krakowa	29 „	1	na wsi nr. 15.
893.	Zaleski Kazim., asystet przy ck. uniwer. ze Lwowa	29 „	1	u Grodzickich
894.	Dr. Jarocki Szczęsny, adwokat z Tarnowa	29 „	1	pod Słońcem
895.	Rosenblum Józef, kup. z bratem i synem jego z Brodów	29 „	3	pod Jabłkiem
896.	Pollak Julia, żona kupca z Węgier	29 „	1	pod Restauracyą
897.	Klemensiewicz Edmund, notaryusz z żoną z Grybowa	29 „	2	u Dra Trembeckiego
898.	Skorupski Konrad, obyw. z Warszawy	29 „	1	w Szwajcarce
899.	Lastowski Hieronim, inżynier z córką z Wilna	30 „	2	w domu kawalerskim
900.	Antonowicz Piotr, leśniczy z Wierzbowa	30 „	1	u Noworyty
901.	Ratyńska Joan., wd. po obyw. z siostrzenicą z Warsz.	30 „	2	u Józefa Zachwiei
902.	Grabowski Jan, obyw. z Król. Polsk.	31 „	1	pod Herbem
903.	Langleben Abraham Jakób, kupiec z Warszawy	31 „	1	pod Gruszką
904.	Spira Rafael Jakób, kupiec z Król. Polsk.	31 „	1	„ „
905.	Mannsohn Dawid, kupiec z Rosyi	31 „	1	pod Góralem
906.	Arco Dawid, przedsiębiorca z Przemyśla	31 „	1	u Krumholza
907.	Korczyński Konst., podporucz. wojsk ros. z Król. Pol.	31 „	1	u Józefa Słowika
908.	Heitler Mojżesz, kupiec z Król. Polsk.	31 „	1	u Krumholza
909.	Prinz Aaron Dawid, kupiec z siostrą z Król. Polsk.	31 „	2	pod Góralem
910.	Magid Schmerl, kupiec z synem z Rosyi	31 „	2	u Noworyty
911.	Pozzi Franciszek kelner ze Lwowa	31 „	1	u Krumholza
912.	Kizowski Ferdynand, restaurator z Warszawy	31 „	1	„
913.	Figwert Marya, żona rękodzielnika z Krakowa	31 „	1	„
914.	Lundner Beile, żona dzierż. młyna z Rudawy	31 „	1	pod Smokiem
915.	Lichtmann Rachela, żona przedsiębiorcy z Tarnowa	31 „	1	„
916.	Smoleński Ludwik, obyw. z żoną z Warszawy	31 „	2	pod Atillą
917.	Janowski Ambroży, dyr. gimnaz. ze Lwowa	1 sierpnia	1	u Grodzickich
918.	Odrzywolski Bronisław, medyk z Krakowa	1 „	1	w domu kawalerskim
919.	Helcel Antoni, syn obywatela „	1 „	1	„ „
920.	Wojciechowska Anastazya, żona radcy stanu z córką Anną Kaszeřin, żoną radcy dworu z Warszawy	1 „	2	u Szellera
921.	Oksza Czechowski Jan, dyr. kasy oszczęd. ze Stanisł.	1 „	1	w Gospodzie warsz.
922.	Roguski Gustaw, prof. konserwat. z Warszawy	1 „	1	„ „
923.	Mieszczański Kazim., dr. i obyw. z żoną z Król. Pol.	1 „	2	pod Rybarką
924.	Tretiak Józef, literat ze Lwowa	1 „	1	w Gospodzie warsz.
925.	Kais Michał, kupiec z Krakowa	1 „	1	pod Zającem
926.	Widera Seweryn, urzędnik drogi żel. z Król. Polsk.	1 „	1	u Jankla
927.	Wolski Jan, ck. porucznik i kand. notar. ze Lwowa	1 „	1	w Pałacu
928.	Dąbrowski Edward, kupiec z Król. Polsk.	1 „	1	w Horwatówce
929.	X. Giel Wincenty, proboszcz ze Złotnik	1 „	1	pod Słowackim
930.	Urstein Leib, introligator z Król. Polsk.	1 „	1	u Dra Krydy
931.	Kelner Jakób, restaurator z Gródka	1 „	1	u Lustika
932.	Hutter Herman, restaurator z Sądowéj Wiszni	1 „	1	na wsi
933.	X. Kapszewicz Mieczysław, wikary z Król. Polsk.	1 „	1	na wsi
934.	Ratskay Józef, magik z żoną i córką z Węgier	1 „	3	pod Herbem
935.	Förster Dwoira, żona kupca z Król. Polsk.	1 „	1	pod Siekierą
936.	Lüga Cyrl, żona kupca z Król. Polsk.	1 „	1	u Węglarza
937.	Pogorzelski Emil, inżynier kolei z Mołdawii	1 „	1	„
938.	Jastrzębska Emilia, właśc. dóbr z Łowczówka	1 „	1	w Siostrze

powana ze źródła maszyną parową ogrzewa się w kotłach zapomocą pary,zkąd rurami się rozprowadza. Dla uniknienia możliwego zanieczyszczenia z tworzącego się osadu są dwa kotły, w których się woda naprzemian ogrzewa. Zakład posiada parę domków mieszkalnych o 100 pokojach umeblowanych kompletnie i elegancko, czego uzupełnienie również dzisiejszy dzierżawca dokonał, sprawiwszy nową pościel i materace do wszystkich numerów. Nie wygórowana cena mieszkań, gdyż od 30 centów aż do 4 złr. na dobę są mieszkania do wynajęcia — bliskość Krakowa, która dla dojeżdżających tylko na kąpiele czyni kuracyę przystępniejszą — ogromna łatwość w komunikacyi — restauracya na miejscu, wreszcie tanie a skuteczne kąpiele są to wszystko warunki dla przyszłości i rozwoju zakładu bardzo pomyślne. Trojaki rodzaj kąpieli jako to: zwyczajne siarczane, mułowe i natryskowe odpowiednio do ordynacyi lekarskiej — dalej wody mineralne wszelkiego gatunku, których można dostać w kancelaryi zarządu kąpielowego — nakoniec podręczna w tym roku urządzona apteka każe tuszyć, że nikt z ubolewaniem o Szwoszowicach odzywać się nie będzie. Pora kąpielowa rozpoczęła się dnia 2 czerwca; — od tego czasu do dziś dnia przybyło 178 rodzin — razem osób 524; z tych wyjechało do dziś dnia 366, a z nowo przybyłemi obecnie znajduje się 92 rodzin — z tych 127 katolików a 253 starozakonnych; razem 380 osób. Z cierpień przeważa reumatyzm stawowy i mięśniowy dna (arthritis), rwa nerwu kulszowego (ischias), wiąd szpiku pacierzowego (tabes dorsualis), zapalenie opon rdzeniowych (meningitis spinalis), nerwobóle w miejscach ograniczonych, a z chorób skórnych kilka rodzai trądnika (acne) i różyc (erythema).

Podawszy pobieżną wiadomość o zakładzie wód siarczanych w Szwoszowicach, zostawiawiając sobie resztę do specyalnego sprawozdania sądzę, że nie od rzeczy będzie dołączyć rozbiór wód zrobiony przez prof. Czyrniańskiego w Krakowie.

W jednym funcie wody = 16 uncyom

	gran.
Siarkanu potasowego . . .	0·074194
„ amonowego . . .	0·019720
„ sodowego	2·546000
„ litowego . , . .	0·021895
„ wapniowego . . .	3·420300
„ magnowego . . .	1·794250
Chlorku sodu	0·082875
Półsiarczynu magnowego . .	0·141000
Węglanu magnowego . . .	0·155950
„ wapniowego . . .	2·227200
„ żelazawego . . .	0·297280
„ manganezawego . .	0·004954
Fosforanu półtoraglinowego	0·078873
Kwasu krzemowego	0·238080
Ciał organicznych	0·502720
Razem	12·595291
Fluoru i selenu	ślady
Kwasu węglowego niby wolnego	1·692700
„ „ istotnie woln.	1·011880
„ siarkowodowego . .	0·714700
Azotu	0.151300
Ogółem	16·165871

		przybył		osób	mieszka
939.	Dłuska Helena, obyw. ze służącą z Rosyi	1	sierpnia	2	w Bracie
940.	Bronikowski Telesfor, właśc. dóbr z Poznania	1	„	1	w domu kawalerskim
911.	Kulczycki Juliusz, z własnych funduszów z Krakowa	1	„	1	„ „
942.	Drzewiecki Stanisław, właśc. dóbr z Poznania	1	„	1	w Gospodzie warsz.
943.	Szolowska z hr. Ostrowskich Marya, obyw. z familią i sługą z Warszawy	1	„	4	„ „
944.	Kotkowski Marceli, ob. ziem. ze służ. z Król. Polsk.	1	„	2	w Zamku
935.	Lustberg Guendla, żona faktora z Tarnowa	1	„	1	w Pałacu
946.	Dunikowski Wincenty, ob. z synem i służ. z Krakowa	1	„	3	pod Smokiem
947.	Wakarecy Rozalia, zona kup. z dziećmi i sł. ze Lwowa	2	„	5	w Holenderce
948.	Kozłowski Stanisław, dr. med. z żoną z Rosyi	2	„	2	u Dra Trembeckiego
949.	Susmann Nesusę, propinator z Drohobycza	3	„	1	u Krumholza
950.	Żołędź Arnold, obyw. z familią i sługą z Rosyi	3	„	4	pod Herbem
951.	Kowalski Feliks, obyw. wiejski z Warszawy	3	„	1	w domu kawalerskim
952.	Zyznowski Władysław, syn obyw. z Król. Polsk.	3	„	1	na Miodziusiu
953.	Charzewski Jan, ck. asesor z żoną i wnuczką z Rosyi	3	„	3	u Szellera
954.	Lichtmann Leopold, kapelusznik z Węgier	3	„	1	u Lustika
955.	Sienicki Wład., budowniczy z familią z Król. Polsk.	3	„	4	w Gospodzie warsz.
956.	Kasprzycki Antoni, ksiądz z Król. Polsk.	3	„	1	pod Herbem
957.	Dąmb Dawid, pisarz prywasny z Warszawy	3	„	1	u Noworyty
958.	Papieski Antoni, dr. medycyny z Król. Polsk.	3	„	1	pod Tygrysem
959.	Koperski Aleksander, obyw. z synem z Bochni	3	„	2	na Miodziusiu
960.	Schiller August, nadnaucz. gimnaz. z Saksonii	3	„	1	we Dworze
961.	Pollak Jakób, parasolnik z pomocnikiem z Węgier	4	„	2	pod Strzelcem
962.	Borkowska Kuneg., krawcowa z towarz. z N. Sącza	4	„	3	u Garana
963.	Weis Maryan, kelner z Tarnowa	4	„	1	u Einhorna
964.	Hampel Julian kelner i Jakób Szlaga z Opawy	4	„	2	w restauracyi
965.	Sławiak Walenty, kucharz z Krakowa	4	„	1	„
966.	Piwiak Szaindla, żona kupca z Warszawy	4	„	1	u Tomanka
967.	Jaruzelski Wincenty, obyw. z Król. Polsk.	4	„	1	w domu kawalerskim
968.	Federowicz Eleonora, obyw. z synem i córką z Krak.	4	„	3	w Siostrze
969.	Hr. Bobrowski Wincenty, właśc. dóbr ze Lwowa	4	„	1	na Miodziusiu
970.	Hr. Wodzicki Antoni, wł. dóbr ze służ. z Krakowa	4	„	2	„
971.	Landsberg Welten, obywatel z Krakowa	4	„	1	u Garana
972.	Hr. Skarbek Mieczysław, wł. dóbr z żoną i służbą	4	„	4	w Bogarodzicy
973.	Wilkoński Kazimierz, właśc. dóbr z Poznania	4	„	1	w domu kawalerskim
974.	Zdański Ludwik, ck. radca sądu kraj. z N. Sącza	4	„	1	pod Kogutkiem
975.	Krylowski Aleksander, naucz. z uczniami ze Lwowa	4	„	3	w Horwatówce

Wykazano do 21go lipca	885	rodzin,	czyli	1586	osób.
Przybyło od 22go do 28 lipca . .	90	„	„	138	„
Razem .	975	„	„	1724	„

Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy 4 sierpnia 1874.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W IWONICZU.

V. LISTA GOŚCI

przybyłych do zakładu kąpielowego w Iwoniczu od 16go do 30go lipca 1874 r.

		osób
	do 10go lipca było	848
410.	Bogdanowicz Stanisław, właściciel dóbr z Litatyn	1
411.	Ferber Oster, żona kupca z Krakowa	1
412.	Paszkowski Teofil, prywatny oficyalista z Baranówki	1
413.	Terlecka Antonina, właścicielka domu z familią ze Stryja	3
414.	Gotz Ferdynand, kelner ze Lwowa	1
415.	Bernatowicz Stanisława, z familią i sługą z Sarny	6
416.	Dogelr Jan, restaurator z żoną i sługą ze Stanisławowa	3
417.	Krawców Jan, syn właściciela realności z Wróblowic	1
418.	Macielińska Karolina, z córką z Brodów	2
419.	Doreng Marya, wdowa po urzędniku z córką ze Stanisławowa	2
420.	Winter Scheindl, z familią z Gródek	3
421.	Mochnacki Karol, słuchacz techniki ze Stanisławowa	1
422.	Premik Felicya, córka rzemieślnika z Sanoka	1

Gazów rozpuszczonych 1 funt wody = 16 uncyom.

	cent. sześć	cali sześć.
Kwasu siarkowodowego	28·6420	1 5616
„ węglowego	30·1740	1·6509
Azotu	7·3594	0·4026

Ciepłota źdroju 6° R.

Powyższy rozbiór wykazując duży procent głównych składników wód siarczanych, tem samem stwierdza ich siłę i działalność przed innemi tego rodzaju słabszemi, a przez to samo daje obraz bogactwa krajowego, którego przyszłość i rozwój w nas samych spoczywa.

Dr. *Kostecki*,
lekarz zdrojowy.

PIŚMIENNICTWO BALNEOLOGICZNE
ZAGRANICZNE.

Ueber Rückenmarkslähmungen und deren Behandlung durch Cudowa von Dr. G. Scholz 1872. Szczegółowy opis leczenia porażeń w Kudowie trzeźwo napisany, oparty na klinicznem doświadczeniu. Pisemko to polecamy lekarzom praktycznym jako nader sumiennie opracowane.

Die Lebensfunctionen des Menschen und ihre diätetische Pflege als Grundlage zur Würdigung der Heilmittel des Curorts Salzbrunn bei Freiburg in Schlesien von Dr. Hoffmann. 1873. Pisemko popularne — dla nielekarzy nie mające wartości.

Beitrag zur Pharmakodynamik des jodhaltigen Mineralwassers in Hall (Oberösterreich) von Dr. S. Kastner. 1873. Autor robił porównawcze doświadczenie nad działaniem przetworów farmaceutycznych jodowych i wód jodo-bromowych. Rozprawa ta zaleca się dla specyalistów zajmujących się tym działem wód lekarskich.

Die Heilquällen und Bäder von Tarasp im Unterengandin Graubünden 1873. Pisemko praktycznie ułożone i wydane przez zarząd zdrojowy w Tarasp.

Die Sool-Heilproducte der k. k. Saline zu Aussee in Steiermark von Dr. Pohl 1873. Dziełko traktuje o własnościach fizyczno-chemicznych i leczniczém zastosowaniu wytworów (ługów i solanki stężonéj) przedstawionych na wystawie wiedeńskiéj.

On the use of mineral waters in the diseases of women by John Mupherson. 1873. Znakomity autor zajmuje się dość pobieżnie leczeniem chorób kobiecych za pomocą wód lekarskich.

Wydawca
Adolf Dygasiński.

Odpowiedzialny redaktor
Józef Kostka.

Redaktor główny
Dr. B. Lutostański.

		osób
423.	Rieger Marya, córka właściciela dóbr ze służbą z Gorajowic	3
424.	Nasalski Jan, nauczyciel z Brodów	1
425.	Traut Schneindla, córka zarobnika z Dubiecka	1
426.	Stark Wolf, gorzelnik z żoną z Koretz (Rosya)	2
427.	Wietrzner Abraham, kupiec z familią z Dukli	4
428.	Remisz Julia, właścicielka dóbr z Lenczawy górnéj	1
429.	Kwiatkiewicz Marceli, c. k. urzędnik ze Lwowa	1
430.	Gruszczyńska, żona urzędnika ze sługą z Krosna	2
431.	Siswein Josel, nauczyciel z córką z Liska	2
432.	Fomin Marya, żona urzędnika z Hrubieszowa (Król. Polsk.)	1
433.	Rankes Róża, zarobnica z Dynowa	1
434.	Birkenmajer Ludwik, słuchacz filozofii ze Lwowa	1
435.	Zins Ryfka, handlarka z Cieszanowa	1
436.	Eibenschütz Michał, kupiec z familią i służbą	4
437.	Natowicz Jochwel, wdowa po handlarzu z córką z Krakowa	2
438.	Schwarzfeld Leib, zarobnik z synem ze Stryja	2
439.	Hyziak Józef, urzędnik kolei Karola Ludwika ze Lwowa	1
440.	Dymnicka Zuzanna, córka kupca z Frysztaku	1
441.	Kremer Stanisław, prawnik z Krakowa	1
442.	Freidenheim Mojżesz, syn przedsiębiorcy z towarz. z Borysławia	2
443.	Kazenberg Barbara, żona szynkarza z Dąbrowicy	1
444.	Grun Marya, córka szynkarza z Radomyśla	1
445.	Paradowski Michał, krawiec z Zaleszczyk	1
446.	First Mendel Gerschon, syn piekarza ze Strzyżowa	1
447.	Piechura Anna, żona woźnego z familią ze Lwowa	3
448.	Goldmann Sara, żona nauczyciela z synem z Łańcuta	2
449.	Skibowski Zdzisław, artysta z Warszawy	1
450.	Wolf Zenobia, właścicielka dóbr z familią ze Lwowa	3
451.	Stępowski Bronisław, właściciel dóbr z Doliniany w Rosyi	1
452.	Boczarski Wiktor, słuchacz filozofii ze Lwowa	1
453.	Marcińczyk Jan, aptekarz z Kijowa	1
454.	Komar Amalia, właścicielka dóbr z córką i kuzyną z Ujścia nad Prutem	3
455.	Budkowski Ksawery, nauczyciel tańców z żoną z Warszawy	2
456.	Hr. Borkowski Henryk, ze Lwowa	1
457.	Quadratstein Anna, żona kupca z córką z Tarnowa	2
458.	Gizeld Mikołaj, dentysta ze Lwowa	1
459.	Desser Margula, zarobnica z Tarnowa	1
460.	Kotarska, właścicielka dóbr ze służbą z Brzeska	3
461.	Wolf Ludwika, żona bankiera ze służącą z Krakowa	2
462.	Tempel Mojżesz, zarobnik z Brzeżan	1
463.	Czerwiński Wilhelm, pianista ze Lwowa	1
464.	Miłaszewski, śpiewak ze Lwowa	1
465.	Kozarska Salomea, z córką z Hrubieszowa	2
466.	Hr. Ponińska Adela, z synem i boną z Kowalówki	3
467.	Zapałowicz Henryk, nadinżynier przy kolei z Przemyśla	1
468.	Bodenstein Itte, żona kupca z synem z Rymanowa	2
469.	Schwarz Leon, kupiec z Mogulewa (Podole ros.)	1
470.	Jasiński Mieczysław, właśc. dóbr z żoną z Budzina (Mołdawa)	2
471.	Birnhak Chaje, córka rolnika ze sługą z Grębowy	2
472.	Gartner Dawid, garncarz z Rozwadowa	1
473.	Schumacher Karolina, żona Majora z córką z Hrubieszowa (Król. Polsk.)	2
474.	Margosches Rebeka, żona kupca ze Lwowa	1
475.	Tomkiewicz Karol, sędzia z Rymanowa	1
476.	Frankel Babe, żona kupca z córką z Jarmeliniec (Rosya)	2
477.	Dikstein Hena, żona zarobnika z familią z Tarnowa	4
478.	Weisenberg Barbara, żona zarobnika z familią z Tarnowa	3
479.	Hafner Szyfra, żona kupca z siostrzenicą z Brodów	2
480.	Reder Gittla, zarobnica z Tarnowa	1
481.	Pfeffer Emilia, żona handlarza z córką i sługą z Tarnowa	3
482.	Silber Mojżesz, kupiec ze Złoczowa	1
483.	Kozłowski Jan, jener. inspektor ubezp. na życie, ze Lwowa	1
484.	Blinder Bethi, żona kupca z Czerniowic	1

Razem familij 484, osób 978

Iwonicz dnia 30 lipca 1874.

M. DWORSKI

w Krakowie Rynek gł. 14 — we Lwowie plac Maryacki 1.

poleca swój dobrze zaopatrzony

Skład papieru, ksiąg handlowych, kopjałów, książeczek notatkowych oraz wszelkich potrzeb piśmiennych i kontuarowych z najpierwszych fabryk austryackich, angielskich i francuskich, papierów rysunkowych angielskich **J. Whatmana** i francuskich (Papier Ingres) **Michalletta**, oraz wszelkich potrzeb rysunkowych;

Skład różnych wyrobów galanteryjnych jako to: Albumów, Pularesów, Portmonetek oraz wszelkich potrzeb dla podróżujących;

Skład wody kolońskiej, mydeł, kosmetyków i perfum słynnych **angielskich i francuskich firm: Atkinson, Rimmel, Lubin, Pinaud, Rigaud, Bayley, Hendrie** i innych oraz wszelkich potrzeb toaletowych;

Skład herbaty, araku, rumu, win i likierów francuskich, oraz wódek gdańskich;

Skład **cybuchów, lasek, fajek piankowych i tureckich, cygarniczek, scyzoryków** i t. p. wyrobów;

Wyłączny skład **Masy i Lakierów do zapuszczania posadzek z fabryk warszawskich,** które pod tym względem wyprzedziły niemieckie i czeskie.

Skład główny w Krakowie Kas i Kasetek ze słynnej fabryki F. Wertheima i sp. w Wiedniu.

☛ Biuro firmy przyjmuje **inseraty** do wszystkich dzienników krajowych, wielu niemieckich oraz francuskich i wyrabia **paszporta, wizy** i **legalizacye dokumentów prawnych** u wszystkich poselstw zagranicznych.

Zwraca się uwagę Szan. publiczności na tę dogodność, iż w handlach moich można za **jednym zachodem zaopatrzyć się niemal we wszystkie potrzeby po cenach rzetelnie umiarkowanych.** (17-10)

☛ Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się odwrotną pocztą.

WILHELM FENZ

w Krakowie, naprzeciw św. Wojciecha,

poleca swój skład wszelkich towarów galanteryjnych i znaczny zapas:

Bawełny, Nici, Jedwabiu w różnych gatunkach, jako też Kołnierzyków, Kwiatów, Krawatek i wstążek, Gazy, Krepy, Tiulów, Tiulików, Blondyn i Illuzyi, Perkali, Muślinów, oraz Pończoch, Skarpetek i Kaftaników flanelowych i bawełnianych, Perfumeryi, Pomad, Mydeł angielskich i francuzkich, prawdziwéj Wody Kolońskiéj, itd. itd. (14-1)

AUGUST BIASION

Optyk w Krakowie.

Magazyn założony w roku **1801**.

Poleca najdokładniejsze **okulary**, podług przepisów PP. lekarzy okulistów.— Wszelkie optyczne, fizyczne, matematyczne i meteorologiczne narzędzia; **perspektywy polowe** *(Longuevue)*, **perspektywy teatralno-polowe** *(Jumelles Marine)*; **barometry** metalowe do mierzenia wysokości dla turystów, zwiedzających Karpaty i Tatry.

Największy skład papierów listowych francuskich *(Angoulême)* i angielskich *(Ivory paper)* z monogramami kolorowanemi; **karty wizytowe** litografowane i *à la minute;* oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania. (3-10)

W rękach
każdéj zamężnéj kobiety

powinna znajdować się książka

pod tytułem

POŁOŻNICTWO

Dra Henryka Jordana.

Cena zł. 4 w. a.

Księgarnia ADOLFA DYGASIŃSKIEGO w Krakowie — Rynek, Nr. 14.

Dentysta z Berlina
DŁUŻYŃSKI.

Ulica Floryańska

N. 364, I piętro (10-10)

w Krakowie.

A. SZUBERT
FOTOGRAF
w Krakowie

Ulica Krupnicza N. 17.

Poleca swój Zakład zaszczycony na Wystawie powszechnéj w Wiedniu 1873 roku medalem zasługi. (1-10)

Wszelkie lekarstwa specyficzne

ogłaszane we wszystkich dziennikach publicznych, oraz **instrumenta chirurgiczne, bandaże elektromedyczne,** opaski różnego rodzaju, pończochy elastyczne, wszelkie przyrządy kauczukowe;

wytwory toaletewe, tak zagraniczne, jako też i własnego wyrobu znacznie tańsze, a wyrównywające swą dobrocią zagranicznym, jako to: wodę kolońską, mydła toaletowe, słynną pastę piękności;

również własnego wyrobu środki weterynarskie, jako to: przeciw zołzom, gniciu płuc, balsam na skaleczenia, c. k. uprzywilejowany płyn desinfekcyjny, płyn restytucyjny, wodę sodową itd.,

utrzymuje na składzie

Apteka pod „KORONĄ" w Krakowie.

Cenniki rozsyła się bezpłatnie na żądanie. Przesyłki za zaliczką. Wszelkie inne środki lekarskie na żądanie mogą być sprowadzane natychmiast. (4-9)

Józef Trauczyński.

Czcionkami Drukarni L. Paszkowskiego. Rządca drukarni: *Józef Łakociński.*